

Sygnatura akt VI W 1630/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski**

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2014 roku

sprawy przeciwko J. W. córce A. i E. z domu P.

urodzonej (...) w O.

obwinionej o to, że

w dniu 16 listopada 2012 roku około godziny 11.30 we W. na ul. (...) na wysokości posesji nr (...) będąc pasażerką samochodu marki M. o nr rej. (...) nie zastosowała się do obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy

tj. o czyn z art. 97 kw w związku z art. 39 ust. 1 prd

\*\*\*\*\*

I. uniewinnia obwinioną **J. W.** od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 listopada 2012 roku, około godziny 11.30, J. W. wykonując obowiązki służbowe strażnika miejskiego, odholowywała samochód zaparkowany na ulicy (...), za umieszczonym tam znakiem B-21, informującym o zakazie zatrzymywania pojazdów.

Odholowywanie polegało na umieszczeniu samochodu na lawecie (należącej do A. K.) i przewiezieniu go na parking przy ulicy (...). Wykonując tę czynność J. W. siedziała w kabinie kierowanego przez M. K. pojazdu (lawety), obok kierowcy, mając zapięte pasy bezpieczeństwa.

**dowód:**

**zeznania świadka A. K. k. 53 akt;**

**wyjaśnienia J. W. k. 36 akt.**

J. W. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia i złożyła wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, brak bowiem okoliczności, które mogłyby negatywnie wpłynąć na ocenę tego dowodu.

Obwiniona, to funkcjonariuszka Straży Miejskiej, która należycie wykonując swoje obowiązki służbowe przemieszczała się pojazdem marki M. (laweta), przestrzegając związanych z tymi obowiązkami przepisów, w tym – dbając również o własne bezpieczeństwo-co do obowiązku zapięcia pasów bezpieczeństwa. Okoliczność tę potwierdza właściciel lawety i kierujący nią A. K.. Świadek siedział w bezpośredniej bliskości obwinionej i miał możliwość poczynienia dokładnych spostrzeżeń (i przekazania ich) w zakresie tego, gdzie znajdowały się pasy bezpieczeństwa pasażerki samochodu, którym kierował. Stanowczo stwierdził, nie mając w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości, że zostały one założone przez J. W.. Zeznania A. K. wynikają z jego bezpośredniej obserwacji, w odniesieniu do wyjaśnień obwinionej nie zawierają żadnych sprzeczności tworząc wraz z nimi jednolitą całość. Z tych względów Sąd dał im wiarę w całości.

Sąd odmówił wiarygodności dowodom osobowym w postaci zeznań K. P. (1) i B. S. (1). Osoby te bowiem widziały to, co nagrały na telefon komórkowy, a które to nagranie zostało załączone jako dowód w sprawie (k.30). Z żadnego jego fragmentu nie wynika, aby J. W. jechała w kabinie samochodu bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Jest to o tyle logiczne, że kabina samochodu M. (laweta) znajdowała się znacznie wyżej, aniżeli pojazd, którym poruszali się świadkowie, była z ich prawej strony, a obwiniona siedziała na miejscu pasażera, a zatem po przeciwległej stronie usytuowania obu świadków. Okoliczności te czyniły obserwację nader trudną, ograniczały zdolność dokonania prawidłowych spostrzeżeń zwłaszcza, że pasy bezpieczeństwa w kolorze szarym, nie odznaczają się na tle umundurowania strażników miejskich. Nadto, świadek S., jako „obywatel zobowiązany do przestrzegania prawa” (k.3, 6), zapewne skupiony był na obserwacji sytuacji drogowej - przed i za- kierowanym przed siebie pojazdem, znaków drogowych i dostosowaniu do nich i dynamiki zmieniającego się ruchu innych samochodów, sposobu i prędkości jazdy tak, by nie stworzyć zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wyklucza to tym samym możliwość wiarygodnego odtworzenia przez niego zachowania pasażerki samochodu, znajdującej się ponad nim, na równoległym pasie ruchu, z prawej strony, gdy sam, jako kierujący samochodem, znajdował się z lewej strony pojazdu.

W świetle dokonanej oceny materiału dowodowego Sąd uznał, że nie ma wiarygodnych i przekonujących dowodów, które potwierdziłyby zasadność postawionego obwinionej zarzutu. Materiał zarejestrowany telefonem komórkowym w ogóle nie pozwala stwierdzić, gdzie znajdowały się pasy bezpieczeństwa pasażerki lawety, zeznania K. P. i B. S. są – z podanych wyżej względów- niewiarygodne, zaś podawanym przez nich okolicznościom przeczy obwiniona, jak również bezpośredni i naoczny świadek jej zachowania, A. K..

Z tych względów Sąd uniewinnił J. W. od popełnienia zarzucanego jej czynu i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (art. 118§2 k.p.w. w zw. z art. 630 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 119 kpw.).